**Turystyka stomatologiczna, czyli czy warto robić zęby w Turcji?**

Od paru lat występuje pewien trend na wykonywanie odbudów estetycznych zębów w Turcji. Na tę destynację turystyki stomatologicznej decydują się osoby, chcące uzyskać tzw. „hollywoodz smile”, czyli odmienić cały garnitur zębów, tak aby wyglądał bardziej spektakularnie – śnieżnobiało i równo. Czy wyjazdy zagraniczne w takim celu do krajów arabskich to dobre rozwiązanie i z czym należy się liczyć decydując się na takie rozwiązanie? O tym pisz lek. stom. Kamila Wasiluk – lekarz ortodonta z warszawskiej kliniki L’experta oraz autorka blogów mamaortodonta.pl i funkyortchodontics.pl

Głównym powodem, dlaczego pewna grupa osób decyduje się na wyjazdy do Turcji w celu wykonania licówek jest cena wykonywanych prac w tamtejszych gabinetach stomatologii estetycznej. Odbudowy, za które w Polsce czy innych krajach europejskich należy zapłacić 3-4 razy więcej są tam dla Polaków stosunkowo tanie. I jest to niezaprzeczalny fakt, który wielu pacjentów kusi. Podejmując decyzję o zrobieniu sobie zębów w Turcji należy jednak poważnie zastanowić się, czy wydanie mniejszej ilości pieniędzy nie na nowy samochód czy gażdżet, a na własne zdrowie jest opłacalne?! Aby to wyważyć należy wiedzieć, z czym wiąże się ta niższa cena i jakie są ryzyka.

Nikt nie wyjeżdża do Turcji, aby odbudować jeden ząb. Są to zwykle wyjazdy w celu odbudowy wszystkich lub większej ich ilości. Należy wiedzieć, że tak rozległe odbudowy to poważna ingerencja w nasze zdrowie. Pacjenci zwykle zwracają uwagę na estetykę licówek, ale to nie jedyny aspekt pracy stomatologa estetycznego. Aby poszło wszystko zgodnie z planem, uzębienie nie tylko musi pasować kolorystycznie, ale także wielkością, kształtem oraz właściwym dopasowaniem do zgryzu. W innym przypadku może skończyć się powikłaniami zdrowotnymi, o których niewiele osób myśli. Poza aspektem estetycznym i okluzyjnym ważne jest również właściwe zamontowanie odbudów. Są to aspekty, które zawsze należy mieć na względzie oprócz ceny.

Aby powyższe elementy zostały dobrze wykonanie liczą się nie tylko umiejętności stomatologa i technika, ale również dokładność wykonywanych etapów całego procesu leczenia, która wymaga czasu. I to jest główny argument przemawiający na niekorzyść turystyki stomatologicznej w Turcji.

Nie każdy pacjent wie, jak wygląda prawidłowy proces wykonania odbudów estetycznych zębów. Nigdy nie odbywa się to na jednej wizycie. Bardzo ważna jest właściwa kwalifikacja pacjenta i przygotowanie. W trakcie wizyty diagnostycznej lekarz przeprowadza dokładny wywiad oraz badanie kliniczne, a także zbiera dokumentację fotograficzną. Na tej podstawie określany jest szczegółowy plan leczenia, który musi być jednoznacznie zrozumiały dla pacjenta i w pełni świadomie zaakceptowany. Typowane są zęby, na których powinny być wykonane licówki, czy korony, ale również określany jest sposób preparacji zębów. Podczas kolejnych wizyt pacjent ma pobierany wycisk orientacyjny, który służy do wykonania czynności pośrednich, tj. wizualizacji efektu ostatecznego czy np. przygotowania licówek tymczasowych. Najważniejsza procedurą jest szlif zębów. Na tej wizycie zakładane są również licówki tymczasowe, które zabezpieczają zęby do kolejnego etapu zakładania prac docelowych. Następnie technik przygotowuje odbudowy. Ich kształt, rozmiar i kolor są bardzo indywidualnie dobierane i dopasowywane do reszty uzębienia. Przedostatnią procedurą jest przymiarka prac ostatecznych. W przypadku licówek odbywa się to na jednej wizycie, jednak przy koronach należy wykonać zacementowanie czasowe, aby pacjent w nich pochodził. Musi bowiem sprawdzić jak się w nich czuje i czy nie występują dolegliwości bólowe. Dopiero po zaakceptowaniu efektu przez pacjenta lekarza odbudowy są cementowane na stałe. W normalnych warunkach pacjent przychodzi więc kilka razy na wizyty w odpowiednich odstępach czasowych i każdy etap jest skrupulatnie przeprowadzany, a w razie potrzeb korygowany.

Jak to wygląda w przypadku wyjazdów do Turcji? Aby cena, która jest tu wyznacznikiem popytu nie wzrosła, całość wykonywana jest zwykle podczas jednego, kilkudniowego wyjazdu. Kwalifikacja do tego typu zabiegów odbywa się więc online, co nie może być przeprowadzone dokładnie. Podczas pobytu na miejscu wszystkie prace odbywają się szybko. Nie chodzi o długość pojedynczej wizyty, ale o ich częstotliwość i odstęp czasowy. Wszystko wykonywane jest dzień po dniu i nie ma czasu na to, aby ocenić konsekwencje wykonanego wcześniej procesu oraz aby pacjent mógł się zastanowić i ocenić czy wszystko mu pasuje. Wykonywanie odbudów w takim szybkim tempie jest ryzykowne.

Można porównać to do budowy domu. Po wykonaniu murów, dachu, wstawieniu okien warto, żeby on odstał. Nie dobrze jest, aby od razu miał nakładany tynk na ściany, a na niego, który jeszcze dobrze nie wysechł, wykonywane malowanie farbą. Tak samo jest w stomatologii - wykonanie pewnych etapów ekspresowo jest niewskazane, a nawet może skończyć się powikłaniami. Konsekwencje mogą pojawić się po paru dniach, a nawet po paru miesiącach. Bóle stawu skroniowo żuchwowego, bóle głowy karku – to efekty złej okluzji przy źle dopasowanych odbudowach. Takie odbudowy mogą również pękać i niszczeć pod wpływem złego nagryzu. Może się okazać, że tak wykonane prace będą do wymiany po kilku latach i wówczas opłacalność inwestycji w zęby, która powinna wystarczyć na 15-20 lat bardzo spada. Przy szybko szlifowanych zębach, mocno obciążonych jest ryzyko obumarcia tkanek i wówczas zachodzi konieczność leczenia kanałowego. Takie zęby będą nadwrażliwe i bolesne. Poza tym w takich warunkach może nie być czasu na poprawki odbudów, gdy ich kolor pacjentowi się nie spodoba - jeżeli będą zbyt białe lub za ciemne albo zbyt sztuczne. W Polsce wykonywane są w tym celu przymiarki i zawsze można wymienić odbudowę przed ostatecznym zacementowaniem. Tutaj nie ma czasu na adaptację, ani zadziałanie korygujące.

Oczywiście są sytuacje, kiedy można zrobić w stomatologii coś „na szybko”, np. wypełnienie. Są natychmiastowe protezy, a nawet wymiany zębów lub implantów w jeden dzień, ale to są odbudowy awaryjne - chwilowe rozwiązania czysto estetyczne, gdy pacjent jest np. po wypadku. Później należy w normalnym trybie wykonać docelową, trwałą odbudowę zęba.

Każdy przed wyjazdem do Turcji powinien rozważyć powyższy aspekt czasowy i zastanowić się czy jest sens ryzykować. Oczywiście można odbyć prawidłowo 3-4 wizyty, tylko wówczas taka turystyka stomatologiczna przestaje być opłacalna finansowo.

Należy również pamiętać o innych, czysto społecznych barierach, które mogą stać się przyczyną niepowodzeń. Bardzo ważna jest dobra komunikacja na linii pacjent-stomatolog. Gdy nie rozumiemy do końca języka, w pewnym momencie może dojść do nieporozumień w planie leczenia. Teoretycznie możemy się zgodzić na coś czego nie chcemy i ciężko wówczas tłumaczyć, że źle zrozumieliśmy. Istotne są również różnice kulturowe i związane z nimi standardy medyczne. Jesteśmy przyzwyczajeni do wysokiego poziomu medycznego. W krajach arabskich jest on niższy, co może być w pewnych sytuacjach nawet szokujące dla pacjenta, który nie wziął tego pod uwagę.

Poza tym decydując się na leczenie w Polsce dostajemy gwarancję i odpowiedzialność lekarza wykonującego odbudowy. Mamy pewność, że w razie niepowodzeń możemy do niego zwrócić się z reklamacją. Wykonując zęby w Turcji należy każdorazowo tam pojechać. Poza tym ciężko jest liczyć na uzyskanie pomocy lub odszkodowania, nie znając praw pacjenta obowiązujących w takim kraju poza UE.

W internecie reklamy tureckich gabinetów stomatologicznych kuszą pięknymi wizualizacjami i zdjęciami uśmiechów „przed i po”. Pamiętajmy jednak, że ciężko jest zweryfikować ich prawdziwość. Opinie również mogą być chwytem czysto marketingowym. Trudno jest na taką odległość poznać fachowość stomatologa. Co więcej może on być jedynie osobą kontaktową, a na miejscu zębami może zajmować się ktoś zupełnie inny, z kim nigdy nawet nie porozmawialiśmy. Czy w takiej sytuacji pacjent zrezygnuje z leczenia po odbyciu długiej i kosztownej podróży? Czy są to ryzyka, które warto ponosić? Każdy powinien odpowiedzieć sobie na te pytania sam. Ja uważam, ze nie i że należy być bardzo ostrożnym rozważając wykonywanie odbudów zębów w Turcji.